



BIULETYN

Nr 27 (1139), 7 marca 2014 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Artur Gradziuk • Piotr Kościński
Roderick Parkes • Marcin Terlikowski

Wsparcie samorządowe dla Ukrainy

Adriana Skorupska

Zwycięstwo społeczeństwa obywatelskiego na Majdanie i powstanie nowego rządu pozwalają mieć nadzieję, że na Ukrainie uda się przeprowadzić reformy. Wzrost aktywności społecznej jest dobrą okazją do powołania struktur na wzór polskich komitetów obywatelskich, gdzie odbywałaby się publiczna debata m.in. na temat demokracji lokalnej i samorządności. Ułatwiłoby to późniejszą reformę samorządową. Obecne wsparcie oraz dalsza współpraca, także z samorządami wschodnioukraińskimi, będą polskim wkładem w transformację Ukrainy i jej zbliżenie do UE.

Wsparcie dla społeczeństwa obywatelskiego. Od kilku miesięcy można zaobserwować działania polskich samorządów wspierające społeczeństwo ukraińskie. Są to przede wszystkim symboliczne demonstracje poparcia i przedsięwzięcia dostosowane do samorządowych zasobów finansowych. W wielu miastach urzędy administracji czy inne budynki, jak Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, w ramach solidarności podświetlano na żółto i niebiesko, czyli w barwach flagi ukraińskiej. Samorząd województwa pomorskiego ma zorganizować kolonie letnie dla ukraińskich dzieci, których rodzice zostali poszkodowani podczas protestów. Poza tym 30 stycznia powołano Komitet Obywatelski Solidarności z Ukrainą, który skupia przedstawicieli wielu środowisk, także samorządowców obu państw. Jego głównym celem jest wspieranie demokratycznych przemian na Ukrainie, w tym przygotowywanie samorządów do współpracy z tym państwem w okresie reform.

Ważnym sygnałem, zwłaszcza dla ukraińskich władz lokalnych współpracujących z partnerami w Polsce, były uchwały i oświadczenia przedstawicieli polskich samorządów popierające obywatelskie społeczeństwo ukraińskie i jego europejskie aspiracje oraz potępiające agresję rządu Wiktora Janukowycza. Jeszcze w grudniu 2013 r. wydała podobną uchwałę Rada Miejska Polkowic. Także prezydent Krakowa potępił użycie siły wobec protestujących, zaapelował o pokojowe rozwiązanie kryzysu i wyraził solidarność szczególnie ze Lwowem i Kijowem jako miastami zaprzyjaźnionymi. Z kolei radni Wrocławia na początku grudnia wystali do Lwowa – swojego miasta partnerskiego – dokument, w którym solidaryzowali się z uczestnikami pokojowych demonstracji.

W ostatnich latach bardzo nasiliły się kontakty polskich samorządów z partnerami ukraińskimi. Pomimo obecnej trudnej sytuacji obie strony starają się kontynuować wspólne projekty. Samorządy z Ukrainy są aktualnie szczególnie zainteresowane polskimi doświadczeniami w zakresie funkcjonowania administracji samorządowej oraz walki z korupcją na szczeblu władz lokalnych.

Ważnym elementem pomocy, wskazującym na zainteresowanie Polaków sytuacją na Ukrainie i odczuwalnym przez protestujących, była obecność na Majdanie przedstawicieli organizacji pozarządowych, a także transporty odzieży, żywności i leków zainicjowane przez polskie władze i społeczności lokalne. W szpitalach w całej Polsce przyjmowano też Ukraińców rannych w protestach.

Do innych form wsparcia należały wydarzenia kulturalne, jak np. Lubelski Euromajdan Kulturalny, który odbył się pod patronatem prezydenta miasta, oraz kilkugodzinny koncert w Szczecinie zorganizowany przez urząd marszałkowski przy współpracy władz lokalnych, w tym Goleniowa, Świnoujścia i Kołobrzegu. Koncertowi towarzyszyła zbiórka pieniędzy i darów dla Ukrainy.

Pomoc na rzecz reformy samorządowej. Wsparcie Polaków i ich zainteresowanie wydarzeniami na Ukrainie stanowią podstawę do dalszej współpracy między społecznościami lokalnymi obu krajów. Przy proeuropejskim i reformatorskim nastawieniu rządu umocnienie demokracji lokalnej dzięki zmianom w polityce regionalnej (bądź szerzej reforma samorządowa) powinno stać się jednym z zadań demokratyzującego się państwa.

Podobne wnioski płyną z doświadczeń Gruzji i Mołdawii, które przygotowują się do podpisania umów stowarzyszeniowych. W przypadku obu tych państw trwają prace nad wzmocnieniem administracji lokalnej, a strona polska uczestniczy w tym poprzez wspólne projekty i współpracę ekspercką.

Na poziomie lokalnym i regionalnym istotną rolę odgrywa współpraca transgraniczna z Ukrainą. W grudniu 2013 r. zakończył się nabór projektów do Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Ukraina–Białoruś. W latach 2007–2013 jego budżet wyniósł blisko 203 mln euro. Obecnie trwają rozmowy o nowej perspektywie finansowej Programu. Jest to odpowiedni moment, aby wynegocjować dla niego lepsze warunki. Dotyczy to zarówno jego finansowania, jak i objętego nim obszaru. Poprzednie lata pokazały, że pomimo rosnącego zaangażowania strony ukraińskiej nie wszystkie obwody wykazywały jednakowe zainteresowanie Programem. Na przykład wśród 117 projektów z partnerami z Ukrainy nie ma żadnego, którego liderem byłby obwód tarnopolski. Przydałaby się więc szersza kampania informacyjno-szkoleniowa dla strony ukraińskiej.

Rozwój współpracy ze wschodnią Ukrainą. Ważne jest opracowanie programów aktywizujących ukraińskie władze lokalne poza pasem przygranicznym z Polską. W programach dostępnych obecnie samorządy chcące realizować projekty z partnerami ukraińskimi mogą korzystać przede wszystkim z funduszy polskiej pomocy rozwojowej oraz konkursu MSZ w ramach samorządowego i obywatelskiego wymiaru polityki zagranicznej. Programy te nie dysponują jednak zbyt dużymi środkami. W ramach pomocy rozwojowej na projekty związane z Ukrainą przeznaczono w 2014 r. blisko 4,3 mln PLN, w tym dotacje otrzymały jedynie dwa projekty o wartości ok. 600 tys. PLN. Oba dotyczą kontaktów samorządów z województwa świętokrzyskiego z samorządami z rejonu winnickiego i stanowią kontynuację współpracy. Przykład ten pokazuje, że kontakty z rejonami bardziej oddalonymi od granicy są możliwe. Wspomniana Winnica jest ważna z jeszcze innego powodu – dotychczasowy mer tego miasta, Wołodimir Grojsman, który od lat ściśle współpracował z Kielcami, został mianowany wicepremierem ds. polityki regionalnej w nowym rządzie. Pozwala to zakładać większą otwartość nowego ministra na udział samorządów ukraińskich w projektach międzynarodowych.

Intensyfikacji współpracy sprzyja duże zainteresowanie polskiego społeczeństwa sytuacją polityczną Ukrainy, widoczne zarówno w akcjach wspierających protesty, jak i w badaniach opinii publicznej. Blisko 2/3 Polaków interesuje się tym, co dzieje się u ich wschodniego sąsiada, i mniej więcej tyle samo sympatyzuje z protestującymi. Poparcie dla proeuropejskich aspiracji Ukrainy było w Polsce wysokie jeszcze przed wybuchem protestów na Majdanie. O roli Polski w budowaniu samorządności na Ukrainie poprzez przekazywanie doświadczeń mówił też prezydent Bronisław Komorowski po spotkaniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego 26 lutego br.

Rekomendacje. By wzmocnić wsparcie dla Ukrainy, polskie samorządy powinny wykorzystać swoją pozycję w organizacjach międzynarodowych, podobnie jak miało to miejsce w Komitecie Regionów podczas powoływania Konferencji Władz Lokalnych i Regionalnych Partnerstwa Wschodniego. Istotne jest, by przedstawiciele polskich samorządów zachęcali swoich partnerów z innych krajów Europy do poparcia nowych programów podtrzymujących kontakty z samorządami ukraińskimi i wzmacniających demokrację lokalną w tym kraju. Przywołując polskie doświadczenia z realizacji coraz większej liczby projektów z partnerami ukraińskimi, warto przekonywać inne państwa o otwartości władz i społeczności lokalnych Ukrainy na UE i obowiązujące w niej prawa. Samorządy powinny też włączyć się w dyskusję nad zniesieniem obowiązku wizowego dla obywateli ukraińskich. Mogą dowodzić, z jednej strony, jak dużym utrudnieniem są regulacje związane z przekraczaniem granicy, z drugiej zaś – jak znaczny postęp osiągnęła strona ukraińska w rozwoju lokalnym i wsparciu społeczności lokalnych, realizując projekty europejskie z polskimi partnerami.

Warto też zachęcić samorządy obu państw do korzystania z funduszy europejskich przeznaczonych na wsparcie demokracji lokalnej. W odpowiedzi na sytuację na Ukrainie Europejski Fundusz na rzecz Demokracji zachęca organizacje pozarządowe oraz samorządy do aplikowania o fundusze w zakresie rozwoju demokracji i reform.

Długoletnie doświadczenie we współpracy oraz obecny wysoki poziom zaangażowania społeczności lokalnych pokazują, że polskie samorządy mają narzędzia, by wspomóc swoich ukraińskich partnerów. Trzeba kontynuować rozpoczęte projekty oraz planować nowe, szczególnie wspierające rozwój demokracji lokalnej i przygotowujące władze lokalne do reformy samorządowej na Ukrainie. Ważna będzie tu kampania informacyjna w obu krajach. Dotychczasowe konkursy pokazują, że polskie samorządy, pomimo wieloletniej praktyki w wykorzystywaniu funduszy europejskich, gorzej sobie radzą z wnioskami do projektów międzynarodowych. Z kolei po stronie ukraińskiej bardzo nierównomiernie rozkłada się zainteresowanie współpracą zagraniczną. Najlepiej wypadają pod tym względem regiony zachodnie, teraz jednak należy położyć duży nacisk na pozostałe. Chodzi nie tylko o informowanie ich na temat dostępnych programów, lecz także o przekonywanie do takich form współpracy. Polskie samorządy mogłyby również przekazywać swoje doświadczenia poprzez komitety obywatelskie, w których odbywałaby się poza tym dyskusja o reformach i demokracji lokalnej.